



Ks. WOJCIECH CICHOSZ

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

cichosz@umk.pl

ORCID: orcid.org/0000-0003-0839-2179

WARSTWICOWE UJĘCIE PROCESU EDUKACJI W PERSPEKTYWIE PEDAGOGIKI NADZIEI

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/SPLP.2025.005>

Streszczenie

Z racji przeżywanego zwyczajnego Roku Jubileuszowego 2025 artykuł został poświęcony zagadnieniu wychowania w kontekście nadziei i ufności z wykorzystaniem warstwicowego modelu Stefana Kunowskiego. Edukacja odwołująca się do zaufania ma na celu integralny rozwój jednostki, uwzględniający aspekty biologiczne (bios), moralne (etos), wychowawcze (agos), losowe (los) oraz duchowe (logos). Inspirując się myślą współczesnych pedagogów chrześcijańskich, autor prezentuje edukację jako proces wspierający krytyczne myślenie i wewnętrzną harmonię.

Słowa kluczowe: wychowanie, edukacja, nadzieja, ufność, rozwój integralny, model warstwicowy, Stefan Kunowski

*A LAYERED APPROACH TO THE EDUCATION PROCESS
FROM THE PERSPECTIVE OF THE PEDAGOGY OF HOPE*

Abstract

Owing to the upcoming Jubilee Year 2025, this paper is devoted to the issue of education in the context of hope and trust, using Stefan Kunowski's layered model. Education, which refers to trust, aims at the integral development of the individual, taking into account biological (bios), moral (ethos), educational (agos), random (fate) and spiritual (logos) aspects. Inspired by the ideas of contemporary Christian educators, the article presents education as a process that supports both the critical thinking and the inner harmony.

Keywords: upbringing, education, hope, trust, integral development, layered model, Stefan Kunowski

W Kościele katolickim rok 2025 to czas Zwyczajnego Jubileuszu pod hasłem „Pielgrzymi nadziei”. Ogłosił go Franciszek 9 maja 2024 roku bullą *Spes non confundit* (Nadzieja zawieść nie może)¹. To czas szczególny, w którym papież zachęca, aby w różnych wymiarach życia poszukiwać nadziei². Franciszek zauważa, że „wszyscy mają nadzieję. Nadzieja jest obecna w sercu każdego człowieka jako pragnienie i oczekiwanie dobra, nawet jeśli nie wie, co przyniesie ze sobą jutro. Nieprzewidywalność przyszłości rodzi jednak niekiedy sprzeczne uczucia: od ufności do lęku, od pogody ducha do zniechęcenia, od pewności do zwątpienia. Często spotykamy osoby zniechęcone, które patrzą w przyszłość ze sceptycyzmem i pesymizmem, jakby nic nie mogło dać im szczęścia. Oby Jubileusz był dla wszystkich okazją do ożywienia nadziei. Słowo Boże pomaga nam znaleźć ku temu powody. Pozwólmy, aby poprowadziło nas słowo, które Apostoł Paweł napisał właśnie do chrześcijan Rzymu”³. Jeżeli historię życia zarówno poszczególnych osób, jak i całych społeczeństw, można określić jako zawody między wychowaniem a katastrofą, jako nieustanną batalię międzypokoleniową

¹ Franciszek, *Bulla „Spes non confundit”*, Rzym 2024. Uroczysta inauguracja nastąpiła 24 grudnia 2024 r. wraz z otwarciem Drzwi Świętych w Bazylice Świętego Piotra w Rzymie. W diecezjach na całym świecie inauguracja Roku Jubileuszowego odbyła się 29 grudnia 2024 r. podczas mszy św. w katedrach i konkatedrach. Zakończenie wyznaczono na dzień 6 stycznia 2026 r. wraz z zamknięciem Drzwi Świętych w Bazylice Świętego Piotra.

² Por. J. Szulist, *Spoleczne przesłanie Roku Jubileuszowego 2025*, „Teologia i Człowiek” 2025, nr 69 (1), 33–46.

³ Franciszek, *Bulla „Spes non confundit”*, 1.

między ciągłym „zatrzymywaniem” i „stawianiem się”, „pytaniem” i „odpowiadaniem”, pomiędzy wewnętrznym (osobistym) zmaganiem a społecznym wymaganiem (standardem i paradygmatem)⁴, to warto w Roku Jubileuszowym przyjrzeć się również edukacji z jej perspektywą nadziei i ufności oraz zwątpienia i lęku⁵. Warto również poszukać modelu pedagogicznego, który wskazywałby taką perspektywę jubileuszową.

EDUKACJA PERSONALISTYCZNA NOSICIELKĄ NADZIEI

Chociaż w różnych dziedzinach ludzkiego życia osiągnięto już wiele, to człowiek w dalszym ciągu pozostaje nieprzeniknioną tajemnicą. W obszarze pedagogiki – obejmującej całe życie człowieka (antropopedagogika: pedagogika, hebagogika, andragogika, geragogika) – od dawna funkcjonuje stwierdzenie, że podstawowym jej celem jest organizacja procesu nauczania i uczenia się, prowadząca do możliwie pełnego i wszechstronnego rozwoju osoby ludzkiej⁶. To swoiste wyprowadzanie człowieka ze stanu natury do świata kultury! To nie jego chowanie (wychów), ale wychowanie (łac. *educere*: wyprowadzać, przyprowadzać, doprowadzać, wieść, towarzyszyć, opiekować się). Przywołana powyżej definicja pedagogiki sama w sobie niesie element nadziei, konieczny w obszarze edukacji⁷. Właśnie w niej (w tej definicji) jest niejako „zakodowany” sens edukacji, jej motyw naczelny – nadzieja na rzeczywistą realizację obietnicy mówiącej o uzyskaniu pełnego i wszechstronnego rozwoju przez ucznia, który wchodzi w obszar edukacji⁸. Sukcesem dydaktycznym i wychowawczym szkoły będzie natomiast efektywna realizacja tego celu: absolwent kończący naukę winien być przeświadczony, że w ramach odbywanej edukacji wyzwolono i utrwalono w nim wszystkie te wartości odpowiadające za rozwój wewnętrzny, które nie tylko pozwalają mu ufnie spoglądać w przyszłość, ale i te, które będą wciąż aktualnym bodźcem do nadania życiu aktywnego, twórczego i odpowiedzialnego charakteru⁹. Powinien być prze-

⁴ Por. A. Zellma, R. Buchta, W. Cichosz, *The (non)transgressive character of religious education for children and young people in Polish schools*, „British Journal of Religious Education” 2022, v. 44, No 3, p. 223–237.

⁵ *Wprowadzenie*, w: Komisja Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski, *Program duszpasterski Kościoła katolickiego w Polsce na rok 2024–2025*, „Pielgrzymi Nadziei”. Zeszyt katechetyczny, Opole 2024, s. 7–9.

⁶ Por. M.J. Szymański, *Podmiotowość – dryfująca idea polskiej edukacji*, „Ruch Pedagogiczny” 2013, nr 3, s. 17–26.

⁷ Por. W. Cichosz, J. Lisica, R. Buchta, S. Dziekoński, *Religious Education as the Foundation of Holistic Youth Development. The Perspective of the Pedagogy of Hope and Trust*, „Forum Pedagogiczne” 2024, t. 14, nr 2.1, s. 229–241.

⁸ Por. B. Śliwerski, *Pedagogika nadziei*, „Prima Educatione” 2017, nr 1, s. 13–19.

⁹ Por. KDK 4.

konany, że otrzymał w darze określony rodzaj gwarancji na dalsze budowanie swojego życia na fundamencie wartości potwierdzonych przez szkołę i nauczycieli. Bo tylko życie respektujące takie wartości jest w swoim charakterze twórcze, pełne i spełnione. Gdyby bowiem – co trudno sobie wyobrazić – nie zrealizowano w pełnym wymiarze podstawowego celu kształcenia, edukacja (wszystkie jej wymiary i założenia) straciłaby znaczenie. Zakładając jednak, że edukacja jest wciąż nosicielką nadziei, jest nią już w swoim założeniu¹⁰. Tak więc nadzieja w procesie edukacyjnym wiąże się przede wszystkim z realizacją podstawowego celu, jakim jest możliwie pełny i wszechstronny rozwój ucznia.

Nadzieja jest także podstawą ufności związanej z życiem, z jego akceptacją, niejednokrotnie pomimo różnych przeszkód¹¹. Świadcstwo tak rozumianej nadziei można znaleźć w wypowiedziach między innymi ks. Jana Twardowskiego, który w drugim tomie autobiografii pisze: „Nasze ludzkie, ziemskie nadzieje załamują się po to, aby pokładać nadzieję w Bogu. Od rozpacz do nadziei może być jeden krok. Rozpacz i smutek to poważne wykroczenia przeciwko nadziei i miłości. Dotykają nas dramaty, choroby, kłopoty. Ale to nie one same powodują, że łamiemy się, upadamy. To smutek i rozpacz paraliżują nasze siły. Cierpiełem i wiem, że siłą woli i nadziei można to wszystko pokonać. Mówię tak, choć wiem, że nie posiadam wszystkich mądrości. Zaledwie staram się iść w kierunku, który wydaje mi się słuszny. Upadam, wątpię, odchodzę, wracam. Ale kocham życie”¹².

Na czym zatem polega wychowanie we wzajemnym zaufaniu? Gdzie szukać odpowiedzi pedagogii na wołanie (nie tylko) młodych? Wydaje się, że aby trafnie odpowiedzieć na to pytanie, nie można pominąć dwóch fundamentalnych prawd: po pierwsze, człowiek jest powołany do życia w prawdzie i miłości; po drugie, każdy urzeczywistnia siebie przez bezinteresowny dar z siebie samego. Odnosi się to zarówno do tych, którzy wychowują, jak i do tych, którzy są wychowywani. Również i wychowanie jest procesem, w którym wzajemna komunია osób dochodzi do głosu w sposób szczególny. Wychowawca jest osobą, która „rodzi” w znaczeniu duchowym. Wychowanie w tym ujęciu zakłada wiarę, nadzieję i miłość¹³. To jedyna droga, której na imię ufność! Jej naturalnym wrogiem będzie antyteza nadziei i ufności – lęk. Stąd pedagogika i pedagogia chrześcijańska nieustannie przypominają: Nie lękajcie się! Warto zauważyć, że w Biblii słowa te pojawiają się dokładnie 365 razy, czyli niejako każdego dnia.

¹⁰ Por. B. Śliwowski, *Metody aktywizujące w kształceniu i doskonaleniu pedagogów*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2022.

¹¹ Por. SSa 35.

¹² J. Twardowski, *Autobiografia. Myśli nie tylko o sobie*, t. 2: *Czas coraz prędszy (1959–2006)*, Kraków 2007, s. 262.

¹³ Por. Jan Paweł II, *List do rodzin „Gratissimam Sane”*, Rzym 1994, n. 16.

W kontekście przywołanych myśli można jednoznacznie stwierdzić, że edukacja, antropologia i psychologia wskazują tę samą rzeczywistość¹⁴. Dotyczą człowieka i jego licznych uwarunkowań, możliwości rozwoju i ograniczeń, zarówno wewnętrznych (łac. *ad intra*), jak i zewnętrznych (łac. *ad extra*). To przedmiot zainteresowań zarówno pedagogiki rozumianej jako nauka o wychowaniu (perspektywa filozoficzna), jak i pedagogii nawiązującej do starożytnej *paidei*, obejmującej całokształt zabiegów wychowawczych.

WARSTWICOWY MODEL EDUKACJI STEFANA KUNOWSKIEGO

Współcześnie w przestrzeni wychowania pedagogika wskazuje zarówno możliwości, jak i ograniczenia człowieka. Osobę ludzką postrzega w szerokim kontekście antropologicznym, wychodzi od egzystencjalnego „jestem” (łac. *sum*) i kieruje się w stronę dynamicznego „staję się” (łac. *sursum* – w górę, wyżej)¹⁵, przez co niejako wpisuje się w hasło Roku Jubileuszowego 2025.

Stefan Kunowski (1909–1977), wybitny pedagog i autor teorii warstwicowej, nawiązując do pedagogicznych teorii Wilhelma Flitnera i Sergiusza Hessena, stworzył oryginalne warstwicowe ujęcie procesu edukacji¹⁶. Postuluje konieczność dostrzegania i rozwijania takich zdolności, jak *bios* (potencjał biologiczny, na czele z temperamentem i charakterem), *etos* (system wartości), *agos* (środowiska wychowawcze), *logos* (krytyczne i trzeźwe myślenie), a także *los* człowieka (jego nieuchronność, eschatologia)¹⁷. Odnosząc się do poszczególnych elementów koncepcji Kunowskiego, najkrócej można ją wyjaśnić jako integrację wszelkich podejmowanych działań wychowawczych, w których centrum usytuowana jest Transcendencja. Analizując wychowanie człowieka, należy dostrzegać potrzebę rozwoju biosu, etosu, agosu i logosu, uwzględniając też los jako czynnik kształtujący osobę, a także wskazujący konieczność współpracy wychowanka, która jest niezbędna w procesie skutecznego wychowania. Te komponenty wydają się kluczowe, gdy mowa o nadziei i ufności w edukacji.

Za najbardziej naturalną i podstawową siłę wychowawczą należy uznać bios (gr. *βίος*, *bios* – życie, stan natury), będący (po)pędem życiowym do samoistnego

¹⁴ Por. J. Bagrowicz, *Edukacja religijna współczesnej młodzieży. Źródła i cele*, Toruń 2000, s. 38.

¹⁵ S. Kunowski, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 2004; W. Cichosz, *Edukacyjno-apostolska akomodacja psychologii transgresyjnej*, „Paedagogia Christiana” 2008, nr 2/22, s. 93–104.

¹⁶ Por. L. Dziaczkowska, *Podstawy współczesnej pedagogiki Stefana Kunowskiego jako przykład kreowania pedagogiki ogólnej*, „Forum Pedagogiczne” 2018, nr 1, s. 59–69.

¹⁷ Por. W. Cichosz, *Anthropological determinants of religious education*, in: *Religious Pedagogy*, ed. Z. Marek, A. Walulik, Kraków 2020, p. 345–365.

psychicznego rozwoju organizmu. Wynika on z dziedziczenia biologicznego (po rodzicach, bliższych i dalszych przodkach) i jest ukształtowany przez stan zdrowia biologicznego szeregu pokoleń genealogicznych jako naturalny psycho-organiczny rozwój każdej jednostki. Warto dodać, że wspomniany proces przebiega niezależnie od jej woli. Stanowi on fundamentalną siłę dynamiczną, napędową całego procesu wychowawczego¹⁸. Istotne funkcje pełnią tu temperament (sangwinik, choleryk, flegmatyk, melancholik), który jest człowiekowi dany, a także osobowość, która z kolei jest mu zadana (dojrzała, spójna, transparentna i kongruentna). To dynamiczne ukierunkowanie rozwoju człowieka staje się nośnikiem pedagogicznej nadziei. Osobowość (zdobywana przez całe życie) to unikatowy sposób myślenia, działania i odczuwania każdego człowieka (względnie stały). To nie to samo, co temperament (np. spokój i opanowanie bądź wybuchowość), który stanowi wrodzone i czysto biologiczne cechy konkretnej osoby. Należy w tym obszarze przywołać również charakter, ale ten z kolei wiąże się z moralnymi i etycznymi przesłankami zachowań człowieka (np. uczciwość, uprzejmość czy prawdomówność). Zarówno temperament, jak i charakter stanowią zasadniczą część osobowości (elementy stałe i zmienne), która bez wątpienia będzie warunkowała kierunek rozwoju osoby ludzkiej. W tym kontekście bardzo wymowna staje się modlitwa odmawiana podczas spotkań dla uzależnionych: „Boże, użyż mi pogody ducha, abym godził się z tym, czego nie mogę zmienić, odwagi, abym zmieniał to, co mogę zmienić, i mądrości, abym odróżniał jedno od drugiego”¹⁹. Nietrudno zauważyć, że u najgłębszych podstaw wychowania leży naturalne zorientowanie człowieka na nadzieję, wpisane w jego naturę.

W drugiej warstwie wychowania Stefan Kunowski pokazuje, że naturalna moc życiowa organizmu od wieków ujmowana jest w normy i obyczaje społeczeństw, w których rodzi się i rozwija osoba. Na wychowanie każdej z nich wpływa siła obyczajowości i moralności określonej grupy społecznej. Oddziałując różnymi metodami (np. przez przymus, nacisk, presję opinii społecznej, sankcje prawne, kontrolę i in.) na bios człowieka, wpływa na kształtowanie pożądanych postaw (ideał wychowawczy). W pedagogice działania te określa się mianem etosu (gr. *ἦθος*, *ethos* – obyczaj, przyzwyczajenie, stan kultury i system wartości). Owo przyzwyczajanie, osiąganе przez konsekwentne oczekiwanie od wychowanka pewnych postaw przez różne grupy społeczne (rodzina, grupy rówieśnicze, zawodowe, wspólnota szkolna), prowadzi do naśladownictwa i poczucia obowiązku solidaryzowania się z promowanymi oraz uznawanymi normami i sposobami

¹⁸ Por. S. Kunowski, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, s. 168.

¹⁹ W. Cichosz, *Księga uzdrowienia. Posłowie*, w: *Jeśli chcesz, możesz mnie uzdrowić. Księga uzdrowienia*, red. K.K. Stolz, Warszawa 2012, s. 404–409; tenże, *Słowo wstępne*, w: *Nova desiderata – desiderium novum*, red. K.K. Stolz, Warszawa 2015, s. 7–15; tenże, *Przedmowa*, w: J. Bokun, *Duszpasterstwo Trzeźwości w Polsce po roku 1989 w świetle dokumentów Konferencji Episkopatu Polski*, Poznań 2024, s. 9.

postępowania. Na skutek działania etosu w różnych dziedzinach życia dokonuje się w wychowaniu dziedziczenie społeczne lub kulturalne, o wiele ważniejsze dla rozwoju człowieka aniżeli biologiczne²⁰. Etos, czyli oddziaływanie dorosłych członków społeczeństwa na młode pokolenie za pośrednictwem różnorodnych metod i środków (mowa, pismo, obrazy, środki przekazu i in.), umożliwia naturalny rozwój dzieci i młodzieży, zgodny z oczekiwaniami danej grupy społecznej w zakresie reprezentowanych przez tę społeczność norm moralnych i obyczajowych. Proces ten socjalizuje jednostkę, uspołecznia ją, zgodnie z promowanymi przez daną grupę ideałami. Może on jednak ulec zakłóceniu, jeżeli wychowanek zostanie poddany wpływom środowisk kierujących się zasadami powszechnie uznawanymi za niemoralne, niezgodne z ideałami humanistycznymi (gangi, subkultury itp.)²¹. Chcąc im zapobiec, należy na bieżąco podejmować działania korygujące (reagowanie) oraz profilaktyczne (permanentne zapobieganie poprzez informowanie). Mając na uwadze element nadziei wychowawczej, temu czynnikowi rozwojowemu trzeba poświęcić w procesie pedagogicznym wiele uwagi i troski. Właśnie w nim należy widzieć wielką batalię o młode pokolenie, która może zakończyć się zwycięstwem lub klęską.

Rok Jubileuszowy staje się dobrą okazją do przypomnienia, że w warstwicowej koncepcji Stefana Kunowskiego o powodzeniu wychowania decydują nie tylko bios i etos, ale również trzecia siła wychowania: agos (gr. *ἄγος*, *agos* – prowadzenie, towarzyszenie). To właśnie wspomniane powyżej korygujące wysiłki wychowawcze, podejmowane przez doświadczonych wychowawców, ukierunkowane są na osiągnięcie szlachetnych wzorców umożliwiających zbliżanie się osoby ludzkiej do ideału, jakim jest wszechstronny jej rozwój. Efektem takich działań staje się przemiana poszczególnego człowieka, a w konsekwencji całych społeczeństw. Siła owego moralnego i umysłowego oddziaływania wychowawców płynie z nadziei realizacji wyznaczonych celów. Tak więc agos staje się ważnym czynnikiem nadziei wychowawczej. Zależnie od jej wielkości możliwe staje się usposobienie ucznia do podjęcia wysiłku wzniesienia się ponad swoje popędy biosu i ponad przeciętność etosu grupowego. Tym samym prowadzenie wychowawcy (agos)²² przyczynia się do rozwoju osobowego wychowanka w perspektywie nadziei.

Stefan Kunowski kolejny czynnik oddziałujący na proces wychowawczy widzi w losie. Ten najbardziej nieprzewidywalny i tajemniczy element, chociaż jest siłą niewymierną i niedającą się przewidzieć, decydująco wpływa swoimi ciosami lub uśmiechami fortuny na życie, rozwój i wychowanie każdego człowieka²³.

²⁰ Por. S. Kunowski, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, s. 173.

²¹ Por. W. Cichosz, *Dysfunkcyjność społeczna – subkultury młodzieżowe*, „Studia Gdańskie” 2004, t. XVII, s. 191–198.

²² Por. S. Kunowski, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, s. 175.

²³ Por. tamże.

Konieczne staje się zatem uwzględnienie przywołanego elementu w teorii wychowania, co zresztą potwierdzają różne spojrzenia na omawiany problem. Warto zauważyć, że w myśli filozoficznej Los-Absolut postrzegany jest fatalistycznie (gr. *μοῖρα*, *moira*, nieubłagany los), deterministycznie (łac. *naturum parendo vincitur* – Bacon: człowiek może wpływać na swój los, poddając się prawom natury) czy też indeterministycznie (los jest analizowany w perspektywie czystego przypadku, w którego obliczu człowieka stawia się przed koniecznością nieustannego wyboru – egzystencjalizm J.P. Sartre’a). Wspomniane stanowiska wskazują na przewagę losu nad wyborami i decyzjami człowieka. Inną optykę przyjmuje chrześcijańskie ujęcie losu, dla którego nie jest on absolutem²⁴. I tutaj Rok Jubileuszowy 2025 pokazuje pełną perspektywę nadziei, która zawieść nie może.

Właśnie w perspektywie wiary chrześcijańskiej drogę życiową człowieka wyznaczają wolność, łaska i los – zawarte w Bożej opatrności. Ujęcie to obejmuje zarówno takie elementy, jak przeznaczenie (potrzeba, konieczność, bezwzględny przymus, siła zniewalająca, nieuchronność) czy nieodwracalność (śmierć, sąd, grzech i kara), ale również powołanie do wolności człowieka obdarzonego przez Stwórcę łaską (łac. *vocatio*)²⁵. Działanie chrześcijanina przybiera formę aktywnej postawy względem losu, opartej na nadziei i ufności, wierze w siłę modlitwy i naukowym podejściu do natury, wiedzy o prawach rządzących społecznościami i znajomości historii człowieka, przekonaniu o Bożej mądrości i chwale – tym wszystkim, co określane jest mianem Logosu. W przestrzeni wychowania – podobnie jak w Roku Jubileuszowym 2025 – duże znaczenie ma termin „spotkanie”. Pojęcie to należy postrzegać w dwóch perspektywach: społecznej, jako nawiązanie kontaktu z człowiekiem, oraz wiary, gdzie będzie oznaczał nawiązanie bliskiej relacji ze Stwórcą, który dla „pielgrzymów nadziei” pozostaje niezmiennym celem. Niemal po pół wieku nie dziwią słowa św. Jana Pawła II skierowane do młodzieży podczas inauguracji jego pontyfikatu: „Wy jesteście przyszłością świata, wy jesteście nadzieją Kościoła. Wy jesteście moją nadzieją!”. Charyzma papieża Polaka pozwoliła mu dotrzeć do ludzi młodych, ludzi w naturalny sposób szukających własnej drogi, odmiennej od tej, którą obrali ich rodzice.

PODSUMOWANIE

Człowiek w chrześcijańskiej myśli antropologicznej jest rozumiany jako istota cielesno-duchowa, stanowiąca integralną i harmonijną jedność²⁶. Podmiotem

²⁴ Por. W. Cichosz, *Anthropological determinants of religious education*, p. 359.

²⁵ Por. Z. Marek, *Pedagogika ignacjańska. Perspektywa tradycji ignacjańskiej*, Kraków 2017, s. 56.

²⁶ Por. W. Cichosz, *Wychowanie integralne. Praktyczna recepcja gimnazjum w Zespole Szkół Katolickich im. św. Jana Pawła II w Gdyni. 1992–2019*, Pelplin 2019, s. 97–99.

i przedmiotem działania jest zawsze człowiek pojęty jako osoba, która w wychowaniu łączy doczesność ze światem nadprzyrodzonym. Edukacja i wychowanie wychodzą ze wspólnoty, dokonują się we wspólnocie i dla wspólnoty, zmierzając do celu ostatecznego w wieczności. Element nadziei jest tutaj widoczny na każdym etapie. Przywołany model warstwicowy Stefana Kunowskiego pokazuje, że pominięcie któregośkolwiek elementu zaburza proces rozwoju i prowadzi do niepożądanych konsekwencji w funkcjonowaniu człowieka w każdej ze sfer jego bytowania. Stąd w edukacji można mówić o wyprowadzaniu człowieka z biosu, poprzez etos, agos oraz los, aż do Boskiego Logosu²⁷. W tej optyce człowiek nie odczytuje swojego istnienia jedynie w perspektywie statycznego „jestem”, ale relacyjnego i dynamicznego „w górę”. Staje się bytem nadziei i ufności. Może to zadziać się zarówno w domenie relacji z Transcendencją (Bogiem), jak i w domenie psychospołecznej. Pedagogika chrześcijańska wskazuje na horyzontalne pierwszorzędne źródło, drogę i cel, jakim nieustannie pozostaje człowiek, oraz wertykalne pierwszorzędne źródło, drogę i cel, jakim jest Transcendencja. Pozwala nie tylko opisać (deskryptywność) i wyjaśnić (eksplanacyjność) potrzeby osoby, ale i przewidywać (predyktywność) możliwe konsekwencje podejmowanych decyzji i wyborów. Owo rozpoznanie może służyć zarówno wychowaniu i samotranscendencji, jak i katastrofie, o której wspomniano na początku. Człowiek, mimo że składa się z licznych elementów, nie jest zplekiem zwierzęcia i anioła. Jako najdoskonalszy byt w świecie materialnym nie jest mozaiką, zespołem różnych elementów (np. materii i formy, duszy i ciała), ale zawsze nierozzerwalną całością. Co więcej, cieszy się niezwykłą godnością, która w teologii zostaje podniesiona do rangi „dzieciństwa Bożego” (Rz 8,16). Tę wielkość i godność osoby ludzkiej należy nieustannie poznawać, ochraniać, rozwijać i przekazywać (dar i zadanie). Efektem podejmowanej formacji powinno być pełne włączenie młodego człowieka w życie społeczne, a w konsekwencji – pozytywne ukształtowanie osoby odpowiedzialnej i zaangażowanej w budowanie wspólnoty. Oto wielka tajemnica chrześcijańskiej odpowiedzi na wołanie (nie tylko) młodych: kochać i mieć zaufanie! Pozostaje ona aktualna również dla „pielgrzymów nadziei” Roku Jubileuszowego 2025.

Bibliografia

Bagrowicz J., *Edukacja religijna współczesnej młodzieży. Źródła i cele*, Toruń 2000.

Benedykt XVI, *Encyklika „Spe salvi” o nadziei chrześcijańskiej*, Rzym 2007.

Cichosz W., *Anthropological determinants of religious education*, in: *Religious Pedagogy*, ed. Z. Marek, A. Walulik, Kraków 2020, p. 345–365.

²⁷ Por. tenże, *Pedagogia wiary we współczesnej szkole katolickiej*, Warszawa 2010, s. 355.

Cichosz W., *Dysfunkcyjność społeczna – subkultury młodzieżowe*, „Studia Gdańskie” 2004, t. XVII, s. 191–198.

Cichosz W., *Edukacyjno-apostolska akomodacja psychologii transgresyjnej*, „Paedagogia Christiana” 2008, nr 2/22, s. 93–104, [on-line:] <https://apcz.umk.pl/PCh/article/view/PCh.2008.021/6427>.

Cichosz W., *Księga uzdrowienia. Posłowie*, w: *Jeśli chcesz, możesz mnie uzdrowić. Księga uzdrowienia*, red. K.K. Stolz, Warszawa 2012, s. 404–409.

Cichosz W., *Pedagogia wiary we współczesnej szkole katolickiej*, Warszawa 2010.

Cichosz W., *Przedmowa*, w: J. Bokun, *Duszpasterstwo Trzeźwości w Polsce po roku 1989 w świetle dokumentów Konferencji Episkopatu Polski*, Poznań 2024, s. 9–18.

Cichosz W., Lisica J., Buchta R., Dziekoński S., *Religious Education as the Foundation of Holistic Youth Development. The Perspective of the Pedagogy of Hope and Trust*, „Forum Pedagogiczne” 2024, t. 14, nr 2.1, s. 229–241.

Cichosz W., *Słowo wstępne*, w: *Nowa desiderata – desiderium novum*, red. K.K. Stolz, Warszawa 2015, s. 7–15.

Cichosz W., *Wychowanie integralne. Praktyczna recepcja gimnazjum w Zespole Szkół Katolickich im. św. Jana Pawła II w Gdyni. 1992–2019*, Pelplin 2019.

Dziaczkowska L., *Podstawy współczesnej pedagogiki Stefana Kunowskiego jako przykład kreowania pedagogiki ogólnej*, „Forum Pedagogiczne” 2018, nr 1, s. 59–69.

Franciszek, Bulla „*Spes non confundit*”, Rzym 2024.

Jan Paweł II, *List do rodzin „Gratissimam Sane”*, Rzym 1994.

Kunowski S., *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Warszawa 2004.

Marek Z., *Pedagogika ignacjańska. Perspektywa tradycji ignacjańskiej*, Kraków 2017.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Poznań 2014.

Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska „Gaudium et spes” o Kościele w świecie współczesnym*, Rzym 1965.

Szulist J., *Společné przesłanie Roku Jubileuszowego 2025*, „Teologia i Człowiek” 2025, nr 69 (1), 33–46.

Szymański M.J., *Podmiotowość – dryfująca idea polskiej edukacji*, „Ruch Pedagogiczny” 2013, nr 3, s. 17–26.

Śliwerski B., *Metody aktywizujące w kształceniu i doskonaleniu pedagogów*, Kraków 2022.

Śliwerski B., *Pedagogika nadziei*, „Prima Educatione” 2017, nr 1, s. 13–19.

Twardowski J., *Autobiografia. Myśli nie tylko o sobie*, t. 2: *Czas coraz prędszy (1959–2006)*, Kraków 2007.

Wprowadzenie, w: Komisja Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski, *Program duszpasterski Kościoła katolickiego w Polsce na rok 2024–2025*, „Pielgrzymi Nadziei”. Zeszyt katechetyczny, Opole 2024, s. 7–9.

Zellma A., Buchta R., Cichosz W., *The (non)transgressive character of religious education for children and young people in Polish schools*, “British Journal of Religious Education” 2022, t. 44, nr 3, s. 223–237, [on-line:] <https://doi.org/10.1080/01416200.2021.1887082>.